

jestem EKO!

Woźniki

Kamery wyłapiają śmieciuchów

PROBLEM. Porzucony gruz, lekarstwa, zużyty sprzęt RTV i AGD, meble – to tylko część śmieci, które, zwłaszcza na terenach leśnych i rolnych, tworzą dzikie wysypiska. Rejon te będą objęte mobilnym monitoringiem, który ma przeciwdziałać takim procederom lub pomóc w identyfikacji sprawców – zapowiada woźnicki magistrat

Adam Świerczyński

Nielegalne składowiska odpadów są bardzo niebezpieczne dla środowiska naturalnego, a także dla życia i zdrowia mieszkańców.

– To wylęgarnie niebezpiecznych grzybów i bakterii, źródło nieprzyjemnych zapachów, a przede wszystkim zagrożenie dla zwierząt i ludzi, szczególnie dzieci bawiących się w pobliżu takich składowisk – mówi Beata Baciór, zastępczyni burmistrza Woźnik.

Na celowniku policji

W zbieraniu wszelkich informacji dotyczących zagrożeń związanych z dzikimi wysypiskami szczególną rolę odgrywają dzielnicowi. Funkcjonariuszom można bezpośrednio przekazać informacje o niepokojących spostrzeżeniach. Oni sami także sprawdzają to, co dzieje się w tym zakresie na terenie podległej im dzielnicy. Zadania związane z kontrolą składowania odpadów realizują także policjanci

pionu kryminalnego i ruchu drogowego, szczególnie w zakresie ich transportu. Funkcjonariusze sprawdzają samochody ciężarowe przewożące nieczystości. Zwracają uwagę na oznakowanie pojazdu, sposób załadunku odpadów, a także na zgodność ich zawartości z dokumentacją przewozową.

– Wpłynęło do nas zawiadomienie o zaśmiecaniu terenu w Woźnikach. Ustaliliśmy winnego. Okazało się, że resztki zboża, ceramikę, elementy meblowe, a nawet samochodowe podrzucał 24-letni mieszkaniec Woźnik. Mężczyźnie grozi kara nagany lub grzywny nawet do 500 zł. O tym zadecyduje sąd – informuje mł. asp. Michał Skłarczyk, rzecznik KPP w Lublińcu.

Warto zaznaczyć, że nielegalne składowanie odpadów w przypadkach zagrażających m.in. zdrowiu może być potraktowane jako przestępstwo i podlegać karze od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Interwencje i monitoring

– Policja ma szereg obowiązków i nie może skupiać się tylko na dzikich wysypiskach. Dlatego na terenie gminy zastosujemy mobilny monitoring. Skoncentrujemy się zwłaszcza na terenach, które są dzikimi wysypiskami lub mogą się w nie zmienić. Przypominam też, że większość odpadów, które zostają bezmyślnie porzucone, można legalnie składować w naszym PSZOK-u, który wkrótce będzie

rozbudowany. W niedalekiej przyszłości w Psarach powstanie kolejny PSZOK – mówi zastępczyni burmistrza Woźnik.

Do eliminacji zagrożeń związanych z nielegalnym składowaniem odpadów i zapobieganiu degradacji środowiska naturalnego może przyczynić się każdy mieszkaniec gminy. Oprócz bezpośredniego kontaktu z dzielnicowym funkcjonuje też Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Można na niej nanieść sytuację, które w naszej ocenie stanowią zagrożenie w konkretnym rejonie. Policjanci weryfikują te zgłoszenia, potwierdzają je lub nie i starają się je wyeliminować. Wśród różnych kategorii istnieje również ta dotycząca dzikich wysypisk śmieci.

PSZOK – Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, Woźniki, ul. Statek 25

Oddawać można do niego meble i inne odpady wielkogabarytowe (poza terminami objazdowej zbiórki), a także odpady zielone (powstałe np. w wyniku pielęgnacji ogrodów), a także odpady niebezpieczne: przeterminowane leki i chemikalia, baterie i akumulatory, opakowania po farbach, lakierach oraz inne, czyli opony samochodowe, drobny gruz, plastik, papier, szkło. PSZOK czynny jest w poniedziałki od godz. 8:00 do godz. 10:00, w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca od 8:00 do 16:00 oraz w drugi i czwarty piątek miesiąca od 14:00 do 17:00.



Woźnicki magistrat bierze się za tych, którzy wolą zanieczyścić publiczny teren, niż pofatygować się do PSZOK.



O dzikich wysypiskach można informować policję, np. za pomocą internetowej mapy zagrożeń.



Dzikie wysypiska wyglądają ohydnie, śmierdzą i stanowią zagrożenie dla środowiska naturalnego oraz zdrowia ludzi.

Region

Plan ochrony rezerwatu Stawiska

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach wydał zarządzenie w sprawie ustanowienia planu ochrony dla rezerwatu przyrody Stawiska, w którym chroniony jest fragment naturalnego lasu dębowego ze starymi drzewami pomnikowymi

W związku z tym, że rezerwat pokrywa się z granicami obszaru Natura 2000, zarządzenie zawiera również zakres planu zadań ochronnych dla obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty Stawiska PLH240024, wyznaczonego z kolei dla ochrony siedliska leśnego – grądu środkowoeuropejskiego i subkontynentalnego oraz rzadkie-

go gatunku chrząszcza, pachnicy dębowej.

Plan ochrony rezerwatu przewiduje ochronę bierną, dzięki czemu osiągnięty zostanie także cel ochrony obszaru Natura 2000, którym jest zachowanie właściwego stanu siedlisk i gatunków, będących przedmiotami ochrony. Zapewniony zostanie rozwój naturalnych procesów, które wykształciły siedliska typowe dla tego regionu biogeograficznego.

Rezerwat Stawiska, położony w gminie Lipie, zajmuje powierzchnię 6,28 ha i obejmuje enklawę leśną, od południowego wschodu przylegającą do drogi krajowej DK42, a z pozostałych stron otoczoną gruntami rolnymi. Ochroną rezerwatową objęty jest stary, niewielki powierzchniowo drze-

wostan, w którym obecne są dęby zakwalifikowane jako pomniki przyrody. Ich wartość przyrodniczą znacząco podnoszą dziuple i próchnowiska. Bogatą faunę rezerwatu reprezentują liczne gatunki zwierząt. Należą do nich między innymi chrząszcze biegaczowate, płazy (traszki, grzebiuszka ziemna, rzekotka drzewna, ropucha szara i zielona), jaszczurki (zwinka i żyworodna), ptaki drapieżne (myszołów zwyczajny, jastrząb gołębiarz, krogulec), a także liczne nietoperze znajdujące schronienie w rezerwacie dzięki dużej liczbie dziupli i wypróchniałych pni starych dębów i wierzb. Miejsce to nie zostało udostępnione do zwiedzania. Oznacza to, że obowiązuje całkowity zakaz wstępu na teren rezerwatu. (oprac. as)



Rezerwat Stawiska, położony w gminie Lipie, zajmuje powierzchnię 6,28 ha.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.